

17.04.2026

Dr hab. Radosław Kossakowski, prof. UG  
Instytut Socjologii Uniwersytet Gdański  
ul. prof. Marii Janion 3, 80-309 Gdańsk

### **Recenzja osiągnięcia naukowego i dorobku dr Karola Franczaka w postępowaniu w sprawie nadania stopnia doktora habilitowanego**

Habilitant jest zawodowo i naukowo związany z Wydziałem Ekonomiczno-Socjologicznym Uniwersytetu Łódzkiego, który stanowi centralny punkt jego ścieżki akademickiej. To właśnie tam, w 2009 roku, uzyskał stopień doktora nauk humanistycznych w dyscyplinie socjologii. Jego rozprawa doktorska, przygotowana pod kierunkiem naukowym profesora Marka Czyżewskiego, nosiła tytuł „Austriackie spory o trudną przeszłość. Artyści - sfera publiczna - demokracja”, co już w tamtym czasie wskazywało na jego zainteresowania badawcze oscylujące wokół socjologii kultury oraz analizy dyskursu publicznego.

Przebieg jego zatrudnienia na macierzystej uczelni odzwierciedla stabilny rozwój zawodowy. Początkowo pełnił obowiązki na stanowisku asystenta (w latach 2004–2009), zdobywając doświadczenie dydaktyczne i badawcze. Ważnym etapem w jego karierze był rok 2009, kiedy objął stanowisko adiunkta. Obecnie wykonuje swoje obowiązki służbowe w Katedrze Socjologii Kultury, funkcjonującej w ramach Instytutu Socjologii na wspomnianym wydziale, gdzie kontynuuje pracę naukową i dydaktyczną w swojej specjalności.

Analizując dorobek naukowy Habilitanta uzyskany po doktoracie, należy wskazać na jego wysoką jakość przy stosunkowo umiarkowanej dynamice publikacyjnej. Aktywność autora w tym zakresie cechuje duża selektywność w wyborze miejsc publikacji, co należy ocenić jako strategię nastawioną na prestiż merytoryczny. W omawianym okresie Habilitant opublikował 10 rozdziałów w monografiach naukowych. Na szczególną uwagę zasługuje fakt, że teksty te ukazały się w renomowanych i wysoko ocenianych wydawnictwach, takich jak Zakład Wydawniczy Nomos, Wydawnictwo Akademickie Sedno oraz Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego. Choć tematyka tych prac jest bardzo różnorodna, ich obecność w tak prestiżowych oficynach potwierdza wysoki

poziom warsztatowy autora. Dodatkowym atutem dorobku są dwa tłumaczenia tekstów naukowych, co stanowi istotny wkład w polskie piśmiennictwo socjologiczne.

Jeżeli chodzi o publikacje w czasopiśmie naukowych, to choć liczba artykułów opublikowanych po doktoracie nie jest imponująca, habilitant skutecznie lokował swoje prace w czołowych, najbardziej docenianych polskich czasopiśmie socjologicznych. Do najważniejszych z nich należą: Przegląd Socjologii Jakościowej, Przegląd Socjologiczny, Polish Sociological Review, Kultura i Społeczeństwo, Societas/Communitas.

Jako słabszą stroną dorobku należy jednak wskazać brak publikacji w zagranicznych czasopiśmie naukowych. Powoduje to, że aktywność publikacyjna autora, mimo wysokiej jakości merytorycznej, pozostaje ograniczona do krajowego obiegu naukowego, bez wyraźniejszego zaznaczenia obecności w międzynarodowej debacie socjologicznej. Brak podjęcia tej próby dziwi tym bardziej, że autor ma na koncie teksty po angielsku – tyle, że publikowane w polskich czasopiśmie. To strategia nie do końca zrozumiała. Zachęcam Autora do jej zmiany, jego twórczość na to zasługuje.

Mimo wspomnianego wcześniej ograniczenia publikacji do rynku krajowego, dorobek Habilitanta wykazuje wyraźną obecność w dyskursie naukowym. Według bazy Google Scholar, prace autora uzyskały łącznie 235 cytowań. Wskaźnik ten, w kontekście polskiej socjologii, należy uznać za satysfakcjonujący. Dowodzi on, że teksty Habilitanta są czytane, cenione i przywoływane przez innych badaczy, co potwierdza ich wysoką jakość merytoryczną oraz realny wpływ na rozwój dyscypliny w Polsce.

W przeciwieństwie do dorobku publikacyjnego, aktywność konferencyjna Habilitanta cechuje się bardzo dużą dynamiką i wyraźnym rysem międzynarodowym. Po uzyskaniu stopnia doktora brał udział w blisko 40 konferencjach krajowych i zagranicznych. Na szczególną uwagę zasługuje uczestnictwo w wydarzeniach organizowanych przez ważne socjologiczne organizacje: np. Polskie Towarzystwo Socjologiczne czy obecność na konferencjach Europejskiego Towarzystwa Socjologicznego (ESA) oraz Światowego Stowarzyszenia Socjologii (ISA).

Biorąc pod uwagę tę różnorodność wystąpień oraz swobodę poruszania się w międzynarodowym środowisku naukowym, tym bardziej widoczny staje się dysonans między aktywnością referatową a brakiem publikacji w obiegu międzynarodowym. Jest to ze szkodą dla

rozpoznawalności Habilitanta, gdyż jakość jego prac predestynuje go do obecności w obiegu światowym, a ograniczenie się do języka polskiego zamyka drogę do jego myśli badaczom z innych krajów.

Jeżeli chodzi o działalność organizacyjną i projektową, to dorobek po doktoracie nie jest zbyt imponujący, choć należy podkreślić pełnienie roli wykonawcy w istotnych przedsięwzięciach grantowych finansowanych przez Narodowy Program Rozwoju Humanistyki (NPRH), Polsko-Niemiecką Fundację na rzecz Nauki, czy Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Dr Franczak współorganizował kilka konferencji naukowych oraz grup tematycznych i jest członkiem Polskiego Towarzystwa Socjologicznego (PTS). Bierze udział w międzynarodowej sieci badawczej zajmującej się badaniami nad dyskursem. Jego działalność organizacyjna jest bardzo skromna, choć – jak wspomina w autoreferacie – przyczyną tego były względy rodzinne.

Pomimo tych ograniczeń, a przede wszystkim niezrozumiałego przywiązania Habilitanta do rynku polskiego, należy pozytywnie ocenić jego dorobek publikacyjny. Publikacje jego autorstwa cechuje wnikliwość, analityczna dojrzałość i duża erudycja. Jego teksty są ciekawe, inspirujące i wnoszą bardzo dużo o refleksji nad polskim społeczeństwem. Wyróżniłbym tutaj krytyczne badania elit symbolicznych, którym autor poświęcił liczne publikacje. Wspominam o nich, ponieważ z dużym szacunkiem odnoszę się dekonstruowania różnych dyskursów i ram narracyjnych, których habilitant dokonuje i to bez względu kto jest autorem tych narracji. Widać to zresztą także w jego rozprawie habilitacyjnej, w której w krytyczny analityczny sposób odnosi się do dyskursów progresywnych i konserwatywnych wskazując na różnice, ale i podobieństwa (szczególnie w kontekście „zawłaszczania” pewnych tematów dla własnych celów). Zwracam na to uwagę, bo dzięki temu jego badania nabierają obiektywizmu, którego tak często brakuje w wielu socjologicznych pracach. Z analiz Autora, które znalazły swoje miejsce w artykułach i rozdziałach wynika pojęcie „pedagogizacji kreatywności”, które staje się ważnym i centralnym pojęciem w rozprawie habilitacyjnej.

### Osiągnięcia habilitacyjne

Głównym osiągnięciem przedłożonym do oceny w postępowaniu habilitacyjnym jest monografia pt. „Kultura jako źródło zysku? Sprzeczności gospodarki kreatywnej”, wydana w 2025 przez Wydawnictwo Akademickie SEDNO i stanowiąca dojrzałą kontynuację wcześniejszych

zainteresowań badawczych autora, skupionych wokół analizy dyskursu, socjologii kultury oraz roli elit symbolicznych i intelektualnych.

Praca została zaprojektowana jako całościowy i spójny projekt badawczy. Na szczególną aprobatę zasługuje jej konstrukcja, w której wyróżnić można: bardzo solidną podbudowę teoretyczną, osadzoną w szerokim kontekście socjologicznym i szerzej – wiedzy o kulturze; refleksyjny rozdział metodologiczny, w którym autor z dużą świadomością opisuje proces analityczny, co nadaje pracy wysoką wiarygodność naukową. Co cenne – metodologiczne dywagacje Habilitanta są krytyczne względem zastosowanej metody. W książce określono też wielowymiarowy kontekst, łączący ujęcie historyczne z analizą uwarunkowań ideologicznych i politycznych, co pozwala zrozumieć mechanizmy bezrefleksyjnej niekiedy adaptacji zachodnich wzorców dyskursywnych na gruncie polskim. Pierwsza część książki daje mocne podstawy do części drugiej książki, w której autor proponuje analizę badań własnych

Za bardzo wartościowy element monografii uważam sposób, w jaki Habilitant analizuje wykorzystanie pojęcia kreatywności oraz kategorii pokrewnych w dwóch dominujących, a zarazem antagonistycznych nurtach: dyskursie progresywnym oraz konserwatywnym. W polskiej literaturze przedmiotu rzadko spotyka się tak rzetelne i pogłębione skonfrontowanie tych dwóch perspektyw. Autorowi udało się zachować rzadką cechę, którą można określić mianem analitycznej uczciwości. Przyjmując w pewnym stopniu pozycję zewnętrznego obserwatora, Habilitant w sposób rzetelny i uczciwy rekonstruuje narracje budowane wokół innowacyjności i kreatywności. Pokazuje, jak obie strony sporu próbują instrumentalnie wykorzystywać te pojęcia, aby narzucać opinii publicznej własne wizje świata. Dzięki zachowaniu dystansu i uniknięciu opowiedzenia się po którejkolwiek ze stron polityczno-ideologicznego sporu autor uniknął ryzyka skażenia analizy empirycznej wstępными założeniami. Takie usytuowanie badawcze pozwala czytelnikowi na samodzielną ocenę prezentowanych dyskursów, a sama warstwa empiryczna nadaje temu badaniu walor obiektywności. Jest to podejście niezwykle cenne, budujące autorytet Habilitanta jako rzetelnego badacza procesów społecznych, potrafiącego zachować naukowy rygor w obszarach silnie naznaczonych światopoglądowo.

Kolejnym, inspirującym poznawczo elementem rozprawy jest krytyczna analiza inkorporacji pojęcia „kreatywności” do polskiej sfery publicznej, instytucji kultury oraz rynku pracy. Habilitant

w sposób bardzo szczegółowy rekonstruuje proces, w którym pojęcie to przestało być jedynie kategorią estetyczną czy psychologiczną, a stało się dominującym imperatywem społecznym. Habilitant przekonująco pokazuje, jak dyskurs kreatywności wymusza zmianę tożsamości współczesnego człowieka, szczególnie w obrębie tzw. wolnych zawodów. Kreatywność staje się swoistym miernikiem „nowoczesności” jednostki – rezygnacja z tej pogoni jest niemal interpretowana jako dezercja z wyzwań współczesności. Autor demaskuje ciemną stronę „życia od projektu do projektu”. Wskazuje, że język kreatywności bywa cynicznie wykorzystywany do legitymizacji niestabilnych form zatrudnienia. Jednostka, uwięziona w strukturach prekariatu, zostaje obciążona pełną odpowiedzialnością za swój los, a ewentualne niepowodzenia rynkowe interpretowane są jako jej „brak kreatywności”. Bardzo trafnym spostrzeżeniem Habilitanta jest wskazanie na mechanizm „usprawiedliwiania” dysfunkcji rynku pracy za pomocą retoryki innowacyjności. Takie podejście przesuwają ciężar z systemowych niedostatków na indywidualne predyspozycje pracownika.

Warto podkreślić, że krytyczne analizy Habilitanta dotyczące implementacji idei kreatywności w rzeczywistość społeczną są wsparte interesującą refleksją teoretyczną. Autor w sposób adekwatny sięga po instrumentarium pojęciowe Michela Foucault, co pozwala mu na dekonstruowanie oficjalnych narracji. Habilitant, podążając tropem Foucault, nie przyjmuje kreatywności jako zjawiska danego, lecz poddaje ją procesowi problematyzacji. Analizując szeroki korpus tekstów preskryptywnych (poradników, programów, strategii), autor wykazuje, że to, co oficjalnie prezentowane jest jako filozofia wolności, indywidualizmu i samorealizacji ponowoczesnej jednostki, w rzeczywistości pełni zgoła odmienną funkcję. Przywołanie perspektywy foucaultowskiej pozwala Habilitantowi dowiedzieć, że dyskursy oparte na imperatywie wolności i innowacyjności mogą stanowić subtelne, a przez to niezwykle skuteczne narzędzia władzy. Przekonywanie jednostek o ich autonomii i konieczności bycia kreatywnym staje się formą wewnętrznej dyscypliny, która pozwala systemom rynkowym i społecznym na głębszą inkorporację jednostek w swoje ramy. W tym kontekście szczególnie wyraziście wybrzmiewa wspomniane już pojęcie „pedagogizacji kreatywności”. Jest to kluczowe pojęcie całej rozprawy, które dzięki optyce Foucault zyskuje pełną jasność analityczną. Habilitant przekonująco argumentuje, że mamy do czynienia z systemowym procesem „wychowywania” (pedagogizacji) społeczeństwa do bycia kreatywnym, co w praktyce

oznacza kształtowanie postaw pożądaných z punktu widzenia współczesnego kapitalizmu, przy jednoczesnym zachowaniu fasady indywidualnej wolności.

Kulminacyjnym i najbardziej autorskim elementem monografii jest część empiryczna, w której dr Karol Franczak dokonuje rekonstrukcji dominujących sposobów interpretacji gospodarki kreatywnej. Podobnie jak w warstwie teoretycznej, Autor zachowuje tutaj wysoką kulturę analityczną, rzetelnie zestawiając ze sobą przeciwstawne narracje.

Habilitant szczegółowo przybliży narracje, w których kreatywność i innowacyjność są przedstawiane jako filary współczesnego kapitalizmu. W tym ujęciu gospodarka kreatywna jawi się jako narzędzie demokratyzacji kultury, inkluzji społecznej oraz emancypacji. Autor nie tylko przywołuje klasyczne prace twórców tego nurtu, ale – co szczególnie cenne – wskazuje na proces ewolucji ich poglądów. Pokazuje, jak pierwotny entuzjazm badaczy zderzył się z rzeczywistością, która zweryfikowała optymistyczne założenia o rozwiązywaniu problemów społecznych poprzez sektor kreatywny. Dr Franczak trafnie punktuje słabości optymistycznego dyskursu, wskazując na ucieczkę od rzetelnej analizy klasowej i niedostrzeganie strukturalnych nierówności, które gospodarka oparta na wiedzy i kulturze może wręcz pogłębiać.

W opozycji do dominującego optymizmu, autor buduje przekonującą analizę tzw. kontrram, które odsłaniają dysfunkcyjne aspekty badanego zjawiska. Jedną z nich jest np. zarządzanie przez niepewność: Autor pokazuje, że gospodarka kreatywna jest nierozzerwalnie związana z generowaniem prekariatu. Wskazuje na mechanizmy neoliberalnego zarządzania, które opiera się na braku poczucia bezpieczeństwa, utracie sprawstwa, ciągłej projektozie i grantozie oraz permanentnym stresie np. pracowników sektora kultury. Bardzo inspirującym jest także kontrrama „wyzysku entuzjazmu” i traktowania gospodarki kreatywnej w kategoriach nowej religii samorealizacji. Autor stawia ważną socjologiczną diagnozę: w społeczeństwach, w których tradycyjne wspólnoty i oparcia społeczne uległy erozji, imperatyw samorealizacji przez pracę kreatywną staje się nowym, często opresyjnym fundamentem tożsamości. Jednostka, poszukując sensu w indywidualnym sukcesie, staje się podatna na mechanizmy wyzysku, które karmią się jej pasją i zaangażowaniem.

W podsumowaniu swoich analiz dr Karol Franczak unika łatwych recept, gotowych rozwiązań czy politycznych manifestów, co paradoksalnie stanowi o sile jego pracy. Zamiast oferować proste odpowiedzi na zdiagnozowane bariery i patologie gospodarki kreatywnej, autor

postuluje powrót do fundamentów warsztatu socjologicznego: nieustannej, krytycznej refleksji. Habilitant przypomina, że kluczowym narzędziem rozpoznawania rzeczywistości społecznej powinno być krytyczne podejście do każdego dominującego dyskursu, bez względu na jego ideologiczne proveniencje. W dobie narastającej polaryzacji oraz częstego angażowania się badaczy w spory tożsamościowe, postawa dr. Franczaka – polegająca na analitycznym dystansie i „zawieszeniu” bezpośredniego zaangażowania ideologicznego na rzecz rzetelnej analizy – jest wartością rzadką i niezwykle cenną. To przesłanie płynące z rozprawy ma wymiar nie tylko naukowy, ale i dydaktyczny. Przywrócenie socjologii jej najbardziej autentycznego ducha – krytycznego badania mechanizmów władzy i narracji „za kurtyną” oficjalnych haseł – jest zadaniem, które autor realizuje w sposób wzorcowy. Jest to lekcja ważna zarówno dla studentów, jak i dojrzałych adeptów socjologii, wskazująca na etyczną i merytoryczną odpowiedzialność badacza.

Doceniając krytyczny aparat oraz rzetelność podejścia autora do badanego fenomenu, chciałbym zaproponować kilka kwestii, które mogłyby stać się przedmiotem szerszej refleksji podczas kolokwium habilitacyjnego:

- Czy badając gospodarkę kreatywną i biorąc pod uwagę zdiagnozowane przez Autora ograniczenia tego zjawiska, dostrzega Pan w tej chwili wyłaniające się nowe trendy lub dyskursy, które wychodziłyby poza ramy „kreatywności”? Czy pojawiają się nowe metafory, za pomocą których współczesny kapitalizm próbuje opisywać i układać relacje społeczne oraz rynek pracy?
- Czy poza instrumentarium Michela Foucault, które okazało się niezwykle adekwatne w przedłożonej rozprawie, widzi Pan inne ramy teoretyczne (np. w obszarze współczesnej socjologii krytycznej), które można byłoby twórczo inkorporować w dalsze, krytyczne badania fenomenu gospodarki kreatywnej?
- W kontekście „pułapki prekariatu” i „religii samorealizacji”, o których Pan pisze – czy widzi Pan w badanych strukturach przestrzenie realnego oporu lub emancypacji jednostek, które mogłyby skutecznie przełamać dominujący dyskurs kreatywności?

Te pytania nie podważają pozytywnego odbioru i mojej opinii na temat recenzowanej książki. Pozostałe aspekty działalności zawodowej Dr Karola Franczaka również oceniam

pozytywnie. Tym samym wnioskuję o dopuszczenie Habilitanta do dalszych etapów postępowania habilitacyjnego.



Signed by / Podpisano  
przez:

Radosław Kossakowski  
Uniwersytet Gdański

Date / Data: 2026-04-  
18 16:03

